

Alicja Grześkowiak

Przestępstwo "porwania dla okupu" w polskim prawie karnym : wybrane zagadnienia

Studia z zakresu nauk prawnoustrojowych. Miscellanea 4, 20-44

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Alicja Grześkowiak*

Przestępstwo „porwania dla okupu” w polskim prawie karnym. Wybrane zagadnienia

Streszczenie: Współczesny świat ma do rozwiązania wiele problemów. Związane są one w części z rozwojem cywilizacyjnym i wyzwaniem jakie stawia przed społecznościami postęp nauki i techniki. Większość z nich przynosi efekty pozytywne, służąc człowiekowi i dobru wspólnemu. Jednak zjawiskiem towarzyszącym życiu społecznemu jest również przestępczość i to ona składa się na negatywną część problemów współczesnego świata. Walka z przestępstwami jest szczególną funkcją prawa karnego. Ma ono – podobnie jak przestępczość charakter dynamiczny, podlegając ciągłej ewolucji – z niektórych zakazów prawo karne rezygnuje, a inne wprowadza w zależności od potrzeb ochrony wartości ważnych dla człowieka i wspólnot w których on żyje. Jednym z ujemnych zjawisk wymagających współcześnie interwencji prawa karnego są szerzące się porwania osób dla wymuszenia okupu. Przedmiotem opracowania jest przedstawienie drogi normatywnej przestępstwa porwania dla okupu, które współcześnie przeszło znamiennej ewolucję prawną, będącą reakcją na wzrastającą liczbę tego typu zachowań. Zawarte jest w nim również wskazanie na konieczność sformułowania odrębnego przepisu obejmującego ustawowe znamiona czynu zabronionego polegającego na porwaniu człowieka w celu wymuszenia okupu jako ceny za uwolnienie, tak, by zakaz prawnie karny zawierał wszystkie relewantne cechy czynu.

Słowa kluczowe: prawo karne, przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu, przestępstwo brania i przetrzymywania zakładnika, porwanie dla okupu, rodzajowe i indywidualne dobro chronione, rzeczywisty, pozorny zbieg przepisów, kwalifikacja kumulatywna.

Kidnappings for ransom in Polish criminal law

Summary: The modern world has to solve many problems. They are partly related to the development of civilization and the challenges put before the communities by the progress of science and technology. Most of them bring positive effects serving humanity and the common good. However, a crime is also the phenomenon accompanying social life and that it makes up a negative part of the problems of the modern world. The fight against crimes

* Prof. nadzw. KPSW, dr hab. Alicja Grześkowiak, Kujawsko-Pomorska Szkoła Wyższa w Bydgoszczy.

is a particular function of criminal law. It has – like a crime – the dynamic nature, and it is subject to constant evolution; criminal law gives up some prohibitions, and introduces others based on the need to protect important human values and communities in which lives the man. One of the negative phenomena that require the intervention of criminal law in our times is spreading kidnappings for ransom.

The subject of the study is to present the normative way of the crime of kidnapping for ransom, which passed in our times significant changes on the legal plane, which is a response to the increasing number of such behavior. The study contains also a demand to draw up a separate statutory provision covering the description of a prohibited act involving kidnapping a man in order to extract a ransom as a price of release, in such a way that the penal prohibition contains all the relevant features of the act.

Key words: criminal law, crimes against public order, the offense of taking and holding hostage, kidnapping for ransom, generic and individual interests protected, qualification cumulative.

1. Pojęcie „porwanie dla okupu” nie jest ustawową nazwą typu rodzajowego przestępstwa polegającego na pozbawieniu wolności człowieka w celu wymuszenia zapłaty okupu jako ceny uwolnienia, który jest podstawą odpowiedzialności karnej sprawcy za popełnienie takiego czynu. Zarówno orzecznictwo jak i doktryna prawa karnego umiejscawia takie zabronione zachowanie w ramach typu rodzajowego przestępstwa z art. 252 KK – „wzięcia i przetrzymywania zakładnika w celu zmuszenia organu państwowego lub samorządowego, instytucji, organizacji, osoby fizycznej lub prawnej albo grupy osób do określonego zachowania się”. Jednak zwrot „porwanie dla okupu” – w nieco innym brzmieniu – jako „uprowadzenie osoby w celu wymuszenia okupu” – stanowił przez długie lata nazwę prawną, ponieważ umieszczony był w art. 17 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji¹.

W języku prawniczym i potocznym przyjęło się mówić o porwaniach dla okupu i taka nazwa tego przestępstwa stosowana jest często w piśmiennictwie, a nawet można ją odnaleźć w orzecznictwie². Znamienne jest jednak, że J. Kaczmarek w najnowszej publikacji, w której pisze o przestępstwie porwania dla okupu, nadał tytuł: „Przestępstwo wzięcia i przetrzymywania zakładnika. Aspekty prawne i kryminologiczne”³. Wydaje się, że w świetle różnorodności nazw stosowanych na oznaczenie tego rodzaju zachowania zabronionego, posługiwanie się zwrotami „porwanie dla okupu”, czy „uprowadzenie dla okupu” lub „porwanie dla wymuszenia okupu” oddaje istotę tego przestępstwa i nie jest

¹ Tekst jedn.: Dz. U. z 2011 r. Nr 287, poz. 1687 z zm. Przepis ten został uchylony art. 59 pkt3 ustawy o środkach przymusu bezpośredniego z 24.V. 2013 r., obowiązującym od 5.VI. 2013 r. (Dz. U. z 2013, poz. 628).

² zob. J. Kaczmarek, M. Kierszka, *Porwania dla okupu*, Warszawa 2008; A. Staszak, *Porwanie w celu wymuszenia okupu. Studium kryminologiczne*, Warszawa 2010; M. Kaszowska, *Porwanie dla okupu*, „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 10; P. Janas, Ł. Kazarek, *Porwanie dla okupu*, „Prokurator” 2008, nr 2–3.

³ J. Kaczmarek, *Przestępstwo wzięcia i przetrzymywania zakładnika. Aspekty prawne i kryminologiczne*, Warszawa 2013.

błędem, chociaż można byłoby tę nazwę doprecyzować, gdyby miała stać się pojęciem prawnym.

Każda społeczność, tworząc organizację państwową, określa na jakich wartościach powinna być ona zbudowana i jak należy je chronić. Wskazuje zatem jakie zachowania, godzące w przyjęty system wartości są zabronione pod groźbą kary. Tworzy listę przestępstw i kar grożących za ich popełnienie. Na liście tej znajdują się czyny, które – jak ujmował to R. Garofalo – stanowią przestępstwa naturalne, występują w każdej społeczności niezależnie od czasu, miejsca i przestrzeni, gdyż naruszają one nie zmieniające się normy prawa naturalnego – w tym zabójstwo czy kradzież. Ale każda epoka, każde państwo i każde prawo karne tworzy ponadto „dynamiczną” listę przestępstw, zmieniającą się w zależności od wielu czynników, w tym systemu wartości na którym opiera się byt państwa i żyjących w nim ludzi. Na przestrzeni wieków – jedne zachowania są depenalizowane, inne penalizowane. Analizując ustawowe katalogi przestępstw można zauważyć utrzymywanie się w nich niektórych czynów zabronionych przez długie wieki, chociaż aktualizowane są ich normatywne opisy stosownie do poziomu rozwoju cywilizacyjnego. Niewątpliwie przestępstwo porwania dla okupu przeszło też znamiennej ewolucję normatywną. Jego droga do dzisiejszego modelu prawnego, była pouczająca, zresztą wspólnie przestępstwo polegające na porwaniu dla okupu jest różnie ujmowane w systemach prawno karnych poszczególnych państw.

Typ rodzajowy przestępstwa porwania dla okupu zrodził się z kilku typów przestępstw, przekształcanych stopniowo w jedno przestępstwo rodzajowe, mogące wszakże występować w różnych odmianach. Przestępstwo takie znane było już w starożytności pod postacią porwania. Było nim pozbawienie wolności przemocą zwłaszcza, gdy porwanie nastąpiło wbrew woli osoby porwanej i wobec której zastosowano przemoc. Porwanie upadało, gdy porwanym był niewolnik⁴. W prawie rzymskim penalizowane było także porwanie kobiety⁵ i porwanie dziecka⁶. W ten sposób na długie wieki weszły do prawa karnego te dwa typy porwania, także wspólnie penalizowane odrębnie w wielu państwach.

Były to wszakże regulacje dość odległe od porwania dla okupu, łączące się w zasadzie jedynie w sposobie działania – czyli polegające na zachowaniu wyrażającym się w porwaniu i w istocie swej, tak czy inaczej, naruszającym wolność człowieka. Wskazywano, że porwaniu towarzyszy zawsze użycie przemocy.

W rzymskim prawie karnym za przemoc uważano zastosowanie siły, zwłaszcza siły przeważającej, gwałtu na osobie, która jest poddana fizycznemu cierpieniu, towarzyszącemu aktowi przeciwnemu jego woli, albo działanie pod presją. Penalizowane było także stosowanie groźby użycia przemocy. I co charakterystyczne, przestępstwo gwałtu, którego rodzajem było porwanie osoby, uważane było

⁴ Zob. Th. Mommsen, *Le droit penal romaine*, Paris 1907, s. 385 n., np. Dig. 48,6,5 – „qui hominem dolo malo incluserit obsederit”).

⁵ Dig. 48,0,5,2.

⁶ Dig. 48,6,6.

wówczas za przestępstwo skierowane na zaburzenie pokoju publicznego. Jak podaje Mommsen, ta kategoria przestępstw następnie rozwijana była w ramach jurysdykcji publicznej i prywatnej w czasach Cezara i Augusta⁷.

Polskie prawo, jak wiadomo, przez długie wieki nie było skodyfikowane. Liczne źródła prawa stanowionego wskazują na przestępstwo porwania dziewczyny – to późniejszy „raptus puelle” Istotną część opisu czynu stanowił „raptus”, a więc porwanie dziewczyny którego celem było małżeństwo, wbrew woli rodziców z dokonaniem zgwałcenia⁸. Takie przestępstwo przewidziane jest w art. 125 Statutów Małopolskich Kazimierza Wielkiego. Wówczas takie porwanie traktowane było jako przestępstwo przeciwko moralności, prowadzące do zawarcia małżeństwa wbrew woli rodziców, czy porwanej. I było to, pomimo zgwałcenia, przestępstwo prywatne, a nie publiczne. Porwanie z domu stanowiło przestępstwo według dawnego prawa mazowieckiego⁹.

S. Kutrzeba również wskazuje, że przestępstwa gwałtu, czyli użycia przemocy były przestępstwami prywatnymi z wyjątkiem łotrystwa. Do gwałtów zaliczano np. najazd na dom, napad na drodze publicznej, gwałtowny zabór cudzego mienia ruchomego. Do tego typu przestępstw należało także porwanie człowieka. Podkreśla natomiast, że odrębnym typem rodzajowym przestępstwa było porwanie kobiety – niezależnie od jej wieku i jej woli. Innym rodzajem przestępstwa, zaliczanego do ciężkich przestępstw było ograniczenie wolności osobistej¹⁰

W drugim statucie litewskim wskazano, że „gdyby kto bez woli ojca, matki, lub opiekunów porwał pannę lub wdowę, (...) gdy się pokaże, że taż niewiasta nie pozwalała na gwałtowne uwięzienie, tedy porywający ma być gardłem karany¹¹.

W Kodeksie Karzącym dla Królestwa Polskiego z 1818r., zbrodnią gwałtu publicznego zagrożoną karą ciężkiego więzienia od lat 3 do 6, było porwanie człowieka „podstępem lub gwałtem w celu oddania go, mimo jego woli w moc zagranicznej władzy”. Typem kwalifikowanym tej zbrodni był taki czyn jak opisany wyżej, w którym jednak porwany narażony był na niebezpieczeństwo dla życia lub na trudność odzyskania wolności, za co groziła już kara więzienia warownego od 10 do 20 lat. Penalizowane było również – jako zbrodnia gwałtu publicznego – porwanie kobiety wbrew jej woli w celu ożenku lub „w myśli dogodzenia cielesnej namiętności, podstępem lub gwałtem”. Zabronione w tym samym przepisie art. 92 Kodeksu Karzącego było także porwanie podstępem lub gwałtem – mężowi – żony, chociaż za jej zezwoleniem, porwanie rodzicom – dziecka, albo osoby małoletniej spod władzy opiekuna, nauczyciela lub osoby pełniącej nad nią dozór. Za te czyny przewidziana była kara ciężkiego więzienia

⁷ Th. Mommsen, *Le droit penal romain*, Paris 1907, T.2, s. 374.

⁸ Por. M. Handelsman, *Prawo karne w statutach Kazimierza Wielkiego*, Warszawa 1909, s. 171.

⁹ Statut z 1386 r. – zob. J. Makarewicz, *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Lwów-Warszawa 1919, s. 139.

¹⁰ Por. *Dawne polskie prawo sądowe w zarysie*, Lwów – Warszawa – Kraków 1921, s. 24.

¹¹ Zob. T. Czacki, *O litewskich i polskich prawach o ich duchu, źródłach, związku i o rzeczach zawartych w pierwszym statucie dla Litwy 1529 roku wydanym*, Kraków 1861, s. 146.

od lat 3 do 10¹². Widać zatem umiejscowienie tego rodzaju przestępstw wśród zamachów na porządek publiczny, co było widoczną zmianą optyki funkcji ochronnej prawa karnego w odniesieniu do przestępstw porwania.

Prawo karne państw zaborczych obowiązujące na ziemiach zabranych Polsce w drodze rozbiorów, znało już bardzo rozbudowane typy rodzajowe przestępstwa pozbawienia wolności – samowolnego i z zastosowaniem gwałtu na osobie, rozmaicie zresztą je regulując i różnie wyznaczając przedmiot ochrony. Dobrem chronionym była w wielu tego typu przepisach jednak już wyraźnie wolność osobista człowieka. S. Budziński omawia tego rodzaju przestępstwa w rozdziale przestępstw przeciwko bezpieczeństwu i wolności. Zalicza do nich nieprawne pozbawienie wolności oraz porwanie kobiety i porwanie nieletnich¹³. Wszystkie kodeksy karne, które obowiązywały na ziemiach Polski Niepodległej do czasu wejścia w życie KK z 1932 r. – a więc Kodeks karny rosyjski z 1903r (art.498), Ustawa karna austriacka z 1852 r. (§ 93), Kodeks karny niemiecki z 1872 r. (§ 239) wprowadziły do katalogu przestępstw odrębne przestępstwo pozbawienia wolności, przewidując także jego typy kwalifikowane, zależne od wystąpienia różnych, określonych okoliczności – przede wszystkim od czasu przetrzymywania osoby lub od skutków obchodzenia się z porwanym w taki sposób, że odniósł on uszczerbek na zdrowiu, czy nawet poniósł śmierć. W niektórych przypadkach kwalifikacja odpowiedzialności karnej zależała od miejsca zatrzymania osoby pozbawionej wolności – np. osoby zdrowej w szpitalu psychiatrycznym, czy kobiety, która nie była rejestrowana jako prostytutka – w „domu rozpusty” (art. 500 KKR). Sposób pozbawienia wolności nie stanowił ustawowego znamienia tych przestępstw.

Inaczej wyglądała – regulowana odrębnymi przepisami – penalizacja porwania, określonych osób, w tym kobiety czy dziecka, przy czym różnicowano odpowiedzialność karną w zależności od wieku porwanego dziecka i celu w jakim dokonano tego porwania- np. dla żebractwa, czy innego niemoralnego zajęcia (art. 502KKR) lub „celów zyskolubnych”, co jest już bliskie współczesnego pojęcia okupu (KKN §235). Wyodrębniano ponadto porwania młodych dziewcząt „w celu rozpusty”(art. 505 KKR). Jednak jak wskazał W. Makowski w takich przypadkach następowało przemieszanie przedmiotów ochrony, gdyż obok wolności w sensie swobodnego poruszania się, czyn taki godził także w wolność życia seksualnego oraz cześć niewieścią¹⁴. Inaczej jeszcze traktowano porwanie kobiety niezamężnej w celu zawarcia z nią związku małżeńskiego bez jej zgody (art. 506 KKR, § 236 KKN).

Kodeks karny z 1932 r. przyjął w art. 248 generalizujące ujęcie przestępstwa polegającego na pozbawieniu wolności, przewidując wszakże typy kwalifikowane,

¹² Art. 93 Kodeksu Karzącego.

¹³ Zob. S. Budziński, *O przestępstwach w szczególności. Wykład porównawczy z uwzględnieniem praw obowiązujących w Królestwie Polskim i Galicyi austriackiej*, Warszawa 1883, s. 57–78.

¹⁴ Zob. W. Makowski, *Kodeks karny obowiązujący tymczasowo w Rzeczypospolitej Polskiej na ziemiach zaboru rosyjskiego*, T.II, Warszawa 1921, s. 157.

gdy pozbawienie wolności trwało dłużej niż 14 dni, albo łączyło się ze szczególnym udręczeniem lub oddaniem we władztwo obcego państwa albo w innych szczególnie ciężkich przypadkach, za co sprawcy groziła kara więzienia do lat 10. Podaje L. Peiper, że takim szczególnym ciężkim przypadkiem może być np. porwanie ze względu na cel, który sprawca chce osiągnąć – np. otrzymanie okupu¹⁵. Oznacza to, że porwanie dla okupu kwalifikować należało z tego właśnie przepisu. Sposób w jaki pozbawiono wolności, pobudka czy cel działania nie stanowiły ustawowego znamienia przestępstwa z art. 248 KK z 1932 r. Sąd Najwyższy wskazał, że „Sposobem pozbawienia wolności może być tak dobrze trzymanie człowieka w zamknięciu, jak i ogólne każde inne działanie, polegające na zastosowaniu przemocy fizycznej lub przymusu psychicznego, wskutek którego człowiek, przeciw któremu działanie to skierowano, nie może przez pewien czas rozporządzać swą osobą”¹⁶.

Sekcja Prawa Karnego Komisji Kodyfikacyjnej RP, której przewodniczył J. Makarewicz wskazała w trakcie opracowywania projektu kodeksu karnego, że przedmiotem ochrony prawnej w wypadkach porwania jest – zgodnie z tendencją nowoczesnego prawa, wolność osobista jednostki z jakiej korzysta ona w granicach panującego w społeczeństwie ładu prawnego¹⁷. W przestępstwach przeciwko wolności ujętych w rozdziale XXXVI KK z 1932 r., wolność stanowiła zatem dominujące dobro chronione, czyli była głównym przedmiotem ochrony prawnokarnej. Natomiast Komisja wskazała, że w sytuacji, gdy następuje zbieżność tego dobra z innymi dobrami chronionymi – osobistymi czy majątkowymi- za podstawę klasyfikacji przyjmuje się te właśnie dobra¹⁸. Oznaczało to, że wówczas wolność miała charakter chronionego dobra obocznego czy dodatkowego.

W rozdziale XXXI „Przestępstwa przeciwko opiece i nadzorowi” kodeksu karnego z 1932 r. umieszczono przestępstwo uprowadzenia lub zatrzymania nieletniego poniżej lat 17, albo osoby znajdującej się pod opieką lub nadzorem z powodu nienormalności lub nieprzytomności. Było to nowe ujęcie, gdyż przestępstwo zostało uznane za godzące w instytucję opieki i nadzoru, znajdującą się pod ochroną prawa, nie zaś w wolność. Wolność dziecka nie jest – jak się uważało wówczas – całkowita, ale poddana jest opiece lub nadzorowi rodziców lub opiekunów. Stąd przyjęto, że głównym dobrem chronionym są prawa i obowiązki opiekuńcze, rozszerzając je również na opiekę w stosunku do osób „nienormalnych i nieprzytomnych” znajdujących się pod opieką¹⁹. Natomiast nie przewidziano już w KK z 1932 r. porwania kobiet, gdyż, jak wyjaśniono, w motywach ustawodawczych w nowożytnym kodeksie nie ma miejsca dla takich spraw, ponieważ, o ile uprowadzenie osoby

¹⁵ L. Peiper, *Kodeks karny i prawo o wykroczeniach*, Kraków 1933, s. 672.

¹⁶ Zbiór Orzeczeń Izby Karnej Sądu Najwyższego 1935, poz. 408.

¹⁷ *Komisja Kodyfikacyjna, Sekcja Prawa Karnego*, T. V, z. 4, Warszawa 1930, s. 193.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ W. Makowski, dz. cyt.

normalnej i dojrzałej nastąpiło bez jej woli, to zachodzi zwykle pozbawienie wolności²⁰.

Kodeks karny z 1969 roku w zasadzie – z drobnymi korektami – utrzymał się w zakresie prawno karnej oceny czynów obejmujących pozbawienie wolności w normatywnej konwencji KK z 1932 r., z pominięciem oddania innej osoby we władztwo obcego państwa. Oznacza to, że nie przewidziano odrębnego stanu faktycznego dla porwania człowieka dla okupu. Takie zachowanie kwalifikowane miało być głównie z art. 165 KK z 1969 r., ewentualnie w zbiegu z innymi przepisami. Przewidziany był w kodeksie karnym typ podstawowy przestępstwa pozbawienia wolności o ustawowych znamionach takich jak w KK z 1932r. Taką samą treść miały też przyjęte w KK z 1969 r. typy kwalifikowane przestępstwa pozbawienia wolności. W podręczniku J. Śliwowskiego, na marginesie art. 165 tego kodeksu podany jest przykład porwania kobiety dla wymuszenia okupu zakwalifikowany przez autora – na tle wskazanych okoliczności – jako przestępstwo z art. 165§1KKz 1969 r.²¹. Wyjaśnia się tam również, że pozbawienie wolności często jest używane jako środek do wymuszenia, najczęściej okupu²². Znamienne jest, że w ówczesnym piśmiennictwie nie wiązano porwania dla okupu – w zbiegu kumulatywnym przepisów z wymuszeniem rozbójniczym.

Kodeks karny z 1969 r. przewidywał także przestępstwo uprowadzenia lub zatrzymania małoletniego lub osoby nieporadnej (art. 188), mające również swój wzorzec w KK z 1932 r. Także i w tym przypadku przedmiotem ochrony nie była wolność osoby uprowadzonej lub zatrzymanej, ale instytucja opieki lub nadzoru. Jednak, gdy uprowadzenie nastąpiło wbrew woli osoby uprowadzonej sprawca powinien odpowiadać karnie na podstawie przepisu art. 188 KK w zbiegu kumulatywnym z przepisem art. 165KK²³.

Przedstawienie skrótovej ewolucji normatywnego modelu zabronionego zachowania zawierającego się w porwaniu dla okupu ma na celu wskazanie kierunku w jakim zmierzała prawno karna ochrona przed tego rodzaju czynami. Pochód ten, jak widać rozpoczęła ochrona relacji państwowych, czy publicznych, dopiero z biegiem wieków dostrzeżono, że dobrem chronionym powinna być wolność człowieka porwanego i inne jego dobra atakowane przez sprawcę. Warto więc w świetle polskich doświadczeń legislacyjnych analizować rozwiązania obowiązującego kodeksu karnego.

2. Z umiejscowienia w kodeksie karnym przestępstwa z art. 252 wynika, że ustawodawca przy penalizacji wzięcia i przetrzymywania zakładnika uznał, że przepis ten w pierwszym rzędzie służyć powinien ochronie szeroko rozumianego porządku publicznego, stąd wprowadził go do rozdziału „Przestępstw przeciwko porządkowi publicznemu”. Racjonalizacja takiej decyzji została eksponowana w uzasadnieniu rządowego projektu KK. Wskazano w nim, że „Przestępstwo

²⁰ Komisja Kodyfikacyjna, dz.cyt., s.129.

²¹ J. Śliwowski, *Prawo karne*, Warszawa 1979, s. 382.

²² Tamże, s. 383.

²³ J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1977, s. 482.

to może być skierowane zarówno przeciwko państwu, jak i przeciwko wolności jednostki w celu zmuszenia jej do określonego zachowania się. Zawsze będzie się łączyło z pozbawieniem wolności osoby będącej zakładnikiem²⁴. Kwestię tę szerzej wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z 28.3.2002 r.: „Treść art. 252 § 1 KK nie pozostawia wątpliwości co do tego, co jest przedmiotem ochrony tego przepisu. Nie ma także wątpliwości w tej kwestii doktryna, jednolicie przyjmując, że głównym przedmiotem ochrony jest prawidłowe, niezagrożone niedozwolonym przymusem funkcjonowanie organów państwowych, samorządowych, instytucji, organizacji oraz osób prawnych i fizycznych – a więc porządek publiczny (...). Ubocznym przedmiotem ochrony jest natomiast życie, zdrowie lub wolność człowieka. Porządek publiczny burzy przy tym nie tylko „branie” lub „przetrzymywanie” zakładnika w celu zmuszenia organu państwowego lub samorządowego, instytucji, organizacji i osoby prawnej do określonego zachowania, lecz także „branie” lub „przetrzymywanie” zakładnika w celu zmuszenia do określonego zachowania osoby fizycznej. Ustawodawca nie czyni przy tym dystynkcji między osobą fizyczną a pozostałymi podmiotami wymienionymi w treści art. 252 § 1 KK”²⁵.

W rozdziale przestępstw przeciwko porządkowi publicznemu znajdują się w zdecydowanej większości przestępstwa będące zamachami na dobra ponadindywidualne²⁶, ale znaleźć w nim można także dwa typy rodzajowe, w których chroni się dobra indywidualne (art. 252 i 262 KK). Tak więc przestępstwo brania i przetrzymywania zakładnika chronić ma zarówno dobra zbiorowe jak i indywidualne, a zatem jest przykładem konglomeratu przedmiotu ochrony tworzonego przez jednego i drugiego rodzaju dobra prawne. Takie ujęcie daje niewątpliwie asumpt do uwag o aksjologii kodeksu karnego i przyjętej w nim hierarchii wartości, gdyż dobra chronione człowieka widziane nie są samodzielnie, ale w pryzmacie porządku publicznego.

Rodzajowym przedmiotem ochrony jest więc przy przestępstwie z art. 252 KK porządek publiczny, w szczególności bezpieczeństwo, ład i spokój publiczny, dla których zachowania opisane w tym przepisie stanowić mogą istotne zagrożenie²⁷. Może być ono nawet ekstremalnie zwiększone, gdy czyn nabierze cech przestępstwa o charakterze terrorystycznym (art. 115 § 20 KK). Jednak włączenie przestępstwa z art. 252 KK w ramy rozdziału o przestępstwach przeciwko porządkowi publicznemu dowodzić może także trudności w dekodowaniu dobra nim chronionego. W ten sposób pozycja prawna mieszczącego się w art. 252 KK porwania dla okupu nawiązuje – dobrze byłoby, gdyby przypadkowo – do tradycji ustawodawstw czasów minionych, gdy dobra indywidualne, także wolność człowieka – nie były jeszcze widziane w pryzmacie praw człowieka i jako takie

²⁴ Zob. *Uzasadnienie rządowego projektu kodeksu karnego*, [w:] *Nowe kodeksy karne z uzasadnieniami*, Warszawa 1997, s. 203.

²⁵ I KZP 3/02, OSNK 2002, Nr 5–6, poz. 41.

²⁶ zob. A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2005, s. 531.

²⁷ Zob. A. Marek, *Prawo karne*, Warszawa 2011, s. 630.

odrębnie chronione. Łączyło się to także z ówczesnym miejscem przyznawanym człowiekowi w obrębie społeczności, jako podmiotu z ograniczoną autonomią, podporządkowanemu interesowi publicznemu.

Nie ma wątpliwości, że porwanie dla okupu godzi m.in. w wolność człowieka, czyli dobro indywidualne, będące naturalnym prawem człowieka. Pierwotnie korzystała ona jednak z ochrony pośredniej, w ramach ochrony interesu publicznego, a jej naruszenia zaliczane były do *crimen vis*, a w średniowieczu mieściły się w pojęciu naruszenia miru publicznego. Ewolucja prawa karnego doprowadziła do skonkretyzowania przedmiotu ochrony, który został wyodrębniony z szeroko ujętego interesu publicznego i „ujęty ciśnień jako szczególne prawo jednostki chronione przez ogólne normy życia zbiorowego, ale w pierwszym rzędzie służące indywidualnie członkom tej zbiorowości”²⁸. Jak zauważył W. Makowski, zaliczenie przestępstw przeciwko wolności osobistej człowieka do grupy przestępstw przeciwko dobrom osobistym człowieka cechuje nowsze poglądy doktryny i nowsze ustawodawstwa. Jednak wskazywał on, że jeszcze nadal w wielu ustawodawstwach przestępstwa polegające na pozbawieniu wolności są umiejscawiane wśród przestępstw przeciwko państwu. W taki sposób w tamtych czasach traktowała tego rodzaju przestępstwa Ustawa Karno Austriacka, która uznawała te przestępstwa za zbrodnie gwałtu publicznego. W. Makowski natomiast takie ujęcie przedmiotu ochrony w przestępstwach pozbawienia wolności oceniał jako „anachroniczną pozostałość”, gdyż wolność osobista to prawo jednostki²⁹.

Przenosząc te uwagi na płaszczyznę współczesną, należy wskazać, że ustawodawca, wprowadzając przestępstwo porwania człowieka w celu zmuszenia do określonego zachowania zdaje się – chociaż pewnie nie celowo – nawiązywać do dawnej tradycji traktowania wolności człowieka. Z umieszczenia przestępstwa brania zakładnika z art. 252 KK w rozdziale przestępstw przeciwko porządkowi publicznemu wynika jednak, że dla ustawodawcy najważniejszym, priorytetowym dla prawnie karnej ochrony dobrem chronionym przy tego typu zachowaniach był porządek publiczny, który przez zmuszenie do określonego zachowania się wskazanych w nim podmiotów zbiorowych, a także „osoby fizycznej” może zostać zaburzony³⁰.

Porządek publiczny to pojęcie o szerokim zakresie treściowym. Oczywiście można by wskazać, idąc za W. Wolterem, że każde przestępstwo skierowane jest przeciwko porządkowi publicznemu³¹, co oczywiście nie pomaga przy analizie rodzajowego i indywidualnego dobra chronionego z art. 252 KK. Porządek

²⁸ W. Makowski, *Prawo karne. O przestępstwach w szczególności. Wykład porównawczy prawa karnego austriackiego, niemieckiego i rosyjskiego obowiązującego w Polsce*, Warszawa 1924, s. 305n.

²⁹ Tamże, s. 306.

³⁰ K. Czeszejko-Sochacka pisze, że tytuł rozdziału XXXII nie oznacza, że przedmiotem zamachu określonych w nim czynów zabronionych jest porządek publiczny – zob. K. Czeszejko-Sochacka, *Przestępstwo wzięcia zakładnika jako przestępstwo przeciwko porządkowi publicznemu*, „Państwo i Prawo” 2013, nr 9, s. 78.

³¹ W. Wolter, *Nauka o przestępstwie. Analiza prawnicza na podstawie części ogólnej kodeksu karnego z 1969 r.*, Warszawa 1973, s. 44.

publiczny jest dobrem nie dającym się uogólniająco, precyzyjnie określić, a z pewnością jest to dobro złożone z różnego rodzaju dóbr chronionych, które odkodowywane są dopiero w określeniu indywidualnego dobra chronionego w konkretnej sprawie. Podkreśla się, że o ujęciu przestępstwa w ramach rozdziału przestępstw przeciwko porządkowi publicznemu zdecydował określony w art. 252 KK cel działania sprawcy – czyli zmuszenie – skierowany na określone podmioty ponadindywidualne³². Ustawodawca, zdaje się, przyjął, że podstawą i gwarancją porządku prawnego i opartego na nim ładu publicznego jest przede wszystkim swoboda zachowań organu państwowego, organu samorządowego, instytucji, organizacji, osoby prawnej, grupy osób i osoby fizycznej, bo tak w tym przepisie nazywa się człowieka, odchodząc od nomenklatury stosowanej w kodeksie karnym, zazwyczaj posługującego się właśnie pojęciem człowieka czy osoby. W tym wypadku chyba rzeczywiście chodziło o określone widzenie jego praw, raczej przez pryzmat funkcjonowania w zbiorowości, nie zaś o prawa autonomiczne człowieka. Ten wymiar prawno karnej ochrony człowieka na tle rodzajowego dobra chronionego z art. 252 § 1 KK widoczny jest zwłaszcza w odniesieniu do zachowań polegających na „porwaniach dla okupu”.

Ustawodawca połączył w analizowanym przepisie wiele podmiotów zbiorowych i jeden jednostkowy w określeniu jednego typu rodzajowego przestępstwa, czyniąc z nich podmioty chronione w zakresie swobody ich działania. Z takiej systematyki przepisu art. 252 KK wynika więc, że ważniejsze od dobra indywidualnego człowieka, który stał się zakładnikiem, np. został porwany dla okupu, jest prawidłowe funkcjonowanie wskazanych podmiotów, funkcjonowanie wolne od zmuszania do określonego działania. Ujęcie to musi budzić wątpliwości, zwłaszcza wobec aksjologicznego założenia, że człowiek jest najwyższą wartością, celem i zasadą wszelkich działań państwa, a dobro wspólne nakierowane jest na dobro człowieka. W tym wypadku tą wyższą wartością stało się niezaburzone przymusem, więc wolne od zmuszania, działanie organu państwa czy samorządu, organizacji, instytucji lub osoby prawnej, czy grupy osób oraz osoby fizycznej. To ostatnie ustawowe znamię nie jest dookreślone, więc nie wiadomo, czy chodzi tutaj o zmuszenie do działania osoby będącej zakładnikiem, czy osoby trzeciej czy jednej i drugiej. Zdaje się, że „*lege non distinguente nec nostrum est distinguere*”.

W najwyższej judykaturze wyraźnie podkreśla się kompleksowość dobra chronionego w art. 252KK. Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 11.12.2006r. wskazał, że przestępstwo z art. 252 KK ma „złożony przedmiot ochrony- jest nim zarówno swoboda działania (wolność od zmuszania) organów państwowych, samorządowych, instytucji, organizacji oraz osób prawnych i fizycznych, a więc porządek prawny, jak i wolność i nietykalność człowieka, na którego skierowany jest zamach”³³.

Uważa się w doktrynie, że systemowe umiejscowienie porwań dla okupu w ramach przestępstw przeciwko porządkowi publicznemu wskazuje, że racją

³² Por. P. Janas, L. Kazarek, dz. cyt., s. 77.

³³ II KK 192/06, OSNwSK 2006, Nr 1, poz. 2399.

przesądzającą o ujęciu art. 252 KK w ramach rozdziału przestępstw przeciwko porządkowi publicznemu jest „ład, spokój, bezpieczeństwo publiczne, godzenie w dobro zbiorowe oraz publiczny charakter czynu”³⁴. Jeżeli tak jest, to ustawodawca wyraźnie nie wziął pod uwagę sytuacji ofiary przy porwaniu dla okupu, bowiem w tym wypadku ważniejsze od dobra zbiorowego powinno być dobro człowieka porwanego – podmiotu biernego tego przestępstwa. Podmiotem biernym, a więc podmiotem, którego dobra zostały bezpośrednio naruszone lub zagrożone³⁵, jest tutaj człowiek i to on i jego dobra indywidualne, jego prawa i wolności powinny być chronione bezpośrednio, nie zaś pośrednio drogą ochrony porządku prawnego i niezakłóconego przez przymus, funkcjonowania określonych podmiotów. Także „publiczny” charakter czynu nie powinien być kryterium decydującym w takim przypadku o preferowaniu porządku publicznego, jako głównego dobra chronionego w przypadku porwania dla okupu. Publiczny charakter, cokolwiek by to nie oznaczało, ma wiele czynów zabronionych.

Można oczywiście wywodzić – chcąc uzasadnić włączenie porwań dla okupu do przestępstw przeciwko porządkowi publicznemu – że gdyby nie naruszenie porządku prawnego, zachowany byłby ład prawny i nie naruszono by porządku prawnego, w tym także dobra indywidualnego człowieka. Jednak taki związek wartości chronionych jest zbyt abstrakcyjny, bo przecież z tego punktu widzenia można by umieścić w tym rozdziale wszystkie przestępstwa, co byłoby zupełnie niedorzeczne z punktu widzenia systematyki kodeksowej, ale przede wszystkim systemu wartości i ich hierarchii. System wartości chronionych prawem karnym indywidualizuje poszczególne wartości cenne dla człowieka i wspólnot w których żyje, czyniąc je dobrami chronionymi w odpowiednich przepisach kodeksu karnego i wartościuje ich wagę. Łączy je także, w rozdziały mając na względzie podobieństwo dóbr chronionych. Taka racjonalizacja zawiodła przy umiejscowieniu części dotyczącej – używając ustawowych znamion czynu zabronionego – brania lub przetrzymywania zakładnika dla okupu w ramach przestępstw przeciwko porządkowi publicznemu.

Odnosząc się do indywidualnego dobra chronionego przepisem art. 252 § 1 KK – zarówno w piśmiennictwie jak i w judykaturze podkreśla się, że dobro chronione tym przepisem, a zatem indywidualne dobro chronione ma charakter złożony³⁶ a nawet wskazuje się, że „określenie przedmiotu ochrony tego przepisu nie jest jednoznaczne”³⁷.

³⁴ Zob. A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2005, s. 531.

³⁵ Zob. A. Grześkowiak (red.), *Prawo karne*, Warszawa 2012, s.104; szczegółowo o podmiocie biernym – zob. M. Smarzewski, *Podmiot bierny przestępstwa na tle włoskiego prawa karnego*, Lublin 2013.

³⁶ Zob. A. Herzog, Art. 252 KK, [w:] R. Stefański (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, online, Warszawa 2013, Legalis; tak też K. Czeszejko-Sochacka, *Przestępstwo wzięcia zakładnika jako przestępstwo przeciwko porządkowi publicznemu*, „Państwo i Prawo” 2013, nr 9, s. 72.

³⁷ M. Bojarski, *Przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu, § 15 Wzięcie zakładnika – art. 252KK*, [w:] *Przestępstwa przeciwko państwu i dobrom zbiorowym. System prawa karnego*, T. 8, Warszawa 2013, Legalis. Na marginesie tych wywodów wskazać należy, że szerokiej i inte-

Doktryna i judykatura często wyróżnia na tle przepisu art. 252KK główne i uboczne dobro chronione. Główne dobro jest ujmowane w literaturze na ogół jako dobro złożone z dwóch segmentów wartości chronionych: dobra zbiorowego, które wyprowadzane jest z treściowego zakresu dobra rodzajowego, czyli porządku publicznego interpretowanego z przedmiotowego zakresu ochrony podmiotów wskazanych w art. 252§1KK, oraz dobra indywidualnego w postaci wolności, nietykalności, życia, zdrowia – jako indywidualnych dóbr człowieka, oznaczanego czasem wyraźnie w piśmiennictwie jako zakładnika, co zwraca uwagę na bierny podmiot tego przestępstwa, czyli bezpośrednią ofiarę sprawcy.

Jednak w piśmiennictwie można odnaleźć także inny schemat ujęcia indywidualnych przedmiotów ochrony w przepisie art. 252§1KK, zaliczanych tym razem nie do głównego przedmiotu ochrony, lecz uznawanych za chronione dobra uboczne. Oznacza to, że autorzy takiego poglądu uznają za główne dobro chronione wyłącznie dobra związane ze swobodą funkcjonowania podmiotów wskazanych w art. 252KK.

Na pierwszym miejscu w wyliczeniu dóbr chronionych tym przepisem, uznanych za główne przedmioty ochrony, zazwyczaj umieszcza się wolne od przymusu działanie organów państwowych, samorządowych, instytucji, organizacji, a także osób fizycznych, osób prawnych lub grupy osób. Uznaje się, właściwie zgodnie, że głównym przedmiotem bezpośredniej ochrony jest prawidłowe, niezagrażone niedozwolonym przymusem, ich funkcjonowanie w zakresie wypełniania przynależnych im zadań. Główne dobro chronione przez różnych autorów przedstawiane jest rozmaicie, ale według tego samego punktu widzenia, jako: wolne od przymusu i bezprawnych nacisków działanie wskazanych w przepisie przedmiotów³⁸, prawidłowe, niezagrażone niedozwolonym przymusem funkcjonowanie organów państwowych, samorządowych, instytucji, organizacji oraz osób prawnych i publicznych (czyli porządek publiczny)³⁹. M. Mozgawa, wyliczając podmioty chronione tym przepisem, opuścił osobę fizyczną zmuszaną do określonego zachowania – na co przecież wyraźnie wskazuje się w art. 252 § 1 KK.

Dobro chronione określane jest także jako: „prawidłowe, zgodne z ich wolą funkcjonowanie organów państwowych, samorządowych, instytucji, osób fizycznych i prawnych oraz grup osób⁴⁰ swoboda podejmowania decyzji co do zachowania się przez wymienione w przepisie podmioty indywidualne i zbiorowe⁴¹. Szeroko, w tej perspektywie ujmuje dobro chronione przez art. 252 KK J. Kacz-

resującej analizy dóbr atakowanych przy przestępstwie porwania dla okupu na tle art. 252 § 1 KK w perspektywie innych dóbr chronionych dokonuje B. Kaszowska, co zdaje się przemawiać za koniecznością poszerzenia przedmiotu ochrony przy tym przestępstwie- zob. B. Kaszowska, dz. cyt.

³⁸ A. Michalska-Warias, *Art. 252KK*, [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. T. II. Komentarz do artykułów 222–316*, Warszawa 2013, Legalis.

³⁹ M. Mozgawa, M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska- Kalisz, M. Kulik, *Kodeks karny. Komentarz*, 2013, LEX.

⁴⁰ A. Herzog, dz. cyt., Legalis.

⁴¹ K. Wiak, *Art. 252*, [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 947.

marek, wskazując, że obejmuje ono: „niezakłócone bezprawnym działaniem funkcjonowanie zarówno urzędzeń publicznych, w tym organów państwowych i samorządowych, jak i prywatnych, np. osób prawnych. Dobrem chronionym jest również, według tego autora – niezagrożone bezprawnym przymusem, funkcjonowanie różnych form współżycia zbiorowego, w tym instytucji, organizacji i grup osób, ponadto zaś poszczególnych osób fizycznych – a więc porządek publiczny w znaczeniu, jakie nadaje mu art. 252 KK, a także życie, zdrowie oraz wolność człowieka – jego prawo do swobodnego poruszania się. Przedmiotem zamachu przestępstwa z art. 252 KK może więc być poczucie możności niezagrożonego działania zarówno struktur sformalizowanych, jak i niesformalizowanych⁴².

W doktrynie podkreśla się jednak, chociaż na ogół na drugim miejscu wyliczenia, że do głównego przedmiotu ochrony zalicza się także wolność człowieka i jego nietykalność osobistą. W jednym ciągu z dobrem zbiorowym, ale na drugim planie A. Michalska-Warias wymienia wolność, precyzując, że chodzi o wolność człowieka będącego zakładnikiem jak i tego, kto ma wykonać polecenie sprawców⁴³, co jest ze wszech miar nie tylko słusznym, ale i koniecznym wskazaniem na ofiarę tego przestępstwa. Natomiast K. Wiak, wskazuje również w ten sam sposób, że głównymi dobrami chronionymi są: „swoboda podejmowania decyzji co do określonego zachowania się przez wymienione podmioty indywidualne i zbiorowe, a także wolność i zdrowie człowieka(zakładnika)”⁴⁴, a zatem rozdziela podmiot indywidualny – ten zmuszany do określonego zachowania się umieszczając na pierwszym planie, zaś zakładnika – na drugim.

Na wolność i nietykalność osobistą człowieka, bez dookreślenia o kogo chodzi – o zakładnika, czy osobę fizyczną, którą sprawca chce zmusić do określonego zachowania- wskazuje, po wcześniejszym eksponowaniu chronionego dobra zbiorowego M. Mozgawa⁴⁵ i E. Pływaczewski⁴⁶.

W wywodach na temat indywidualnego dobra chronionego art. 252 KK wyróżnia się pogląd A. Marka, który także wskazuje dwie płaszczyzny dóbr chronionych tym przepisem, ale przedstawia kolejność ich ekspozycji, na miejscu pierwszym wymieniając wolność i nietykalność człowieka, na którego skierowany jest zamach, na drugim zaś- swobodę działania (wolność od zmuszania) wskazanego podmiotu w art. 252 § 1 KK, który sprawca chce zmusić do określonego zachowania się (np. zwolnienia zatrzymanych terrorystów, określonej decyzji politycznej lub prawnej, zapłacenia okupu itp.). I dodaje, że właśnie ten drugi element przestępstwa uzasadnia ich umieszczenie w rozdz. XXXII k.k. o przestępstwach przeciwko porządkowi publicznemu⁴⁷. Taka kolejność wyliczenia stawia w innej optyce relacje między dobrem zbiorowym a indywidualnym i być może

⁴² J. Kaczmarek, *Przestępstwo wzięcia*, dz. cyt., LEX.

⁴³ A. Michalska-Warias, dz. cyt.; por. także P. Janas, Ł. Kazarek, dz. cyt., s. 76

⁴⁴ K. Wiak, dz. cyt.

⁴⁵ M. Mozgawa i in, dz.cyt.

⁴⁶ E. Pływaczewski, Art. 252KK, [w:] A. Wąsek (red.), *Kodeks Karny. Komentarz do części szczególnej*, Warszawa 2005, Legalis.

⁴⁷ A. Marek, *Kodeks karny*, dz.cyt. s. 532.

miała dowodzić wątpliwości co do priorytetu dobra zbiorowego w zestawieniu z dobrem indywidualnym.

Niektórzy autorzy opisując indywidualne dobro chronione art. 252KK, uznają, że głównym przedmiotem ochrony są wyłącznie dobra zbiorowe związane z określonymi podmiotami, zmuszanymi do żądanego przez sprawcę zachowania. Dobra indywidualne zakładnika traktują jako dobra chronione uboczne. Dobrami chronionymi ubocznymi są dla zwolenników takiego poglądu – wolność, nietykalność cielesna, życie, zdrowie człowieka⁴⁸.

Jednak należy zakwestionować przesunięcie ochrony dóbr indywidualnych zakładnika na pozycję dobra chronionego ubocznego, zwracając uwagę, że atakowanymi bezpośrednio są właśnie dobra zakładnika – a więc np. dobra człowieka porwanego dla okupu. To człowiek został „wzięty” – porwany i jest „przetrzymany”, ponosząc wszelkie dolegliwości związane z pozycją zakładnika i to jego prawa zostały wprost naruszone. Nie powinno się traktować go jako wartość chronioną niejako „przy okazji” ochrony funkcjonowania wskazanych w art. 252 § 1 KK podmiotów. To im powinno się nadać ewentualnie rangę przedmiotu ochrony obocznego, a nie ubocznego, a więc stanowić one powinny także główne indywidualne dobro ochrony prawnego przepisu art. 252KK. Ponieważ wskazany przepis chroni także przed czynami o charakterze terrorystycznym i przestępczością zorganizowaną, wydaje się konieczne rozdzielenie ochrony tych dóbr od ochrony dóbr indywidualnych, albo przyjęcie, że przepis ten chroni i to w takim samym zakresie dobro zbiorowe – uszczegółowiony w przedmiocie ochrony – segment porządku publicznego, ale i indywidualne dobro zakładnika. Jest to tym bardziej niezbędne, gdyż w wielu przypadkach odrzuca się możliwość kumulatywnego zbiegu przepisów, a zatem również i wprowadzenia odmiennego głównego indywidualnego przedmiotu ochrony, charakterystycznego dla przepisu pozostającego w rzeczywistym zbiegu z przepisem art. 252 § 1 KK. Należałoby zatem bezsprzecznie uznać, że wskazywane powyżej przedmioty ochrony łączone z art. 252 KK, to równoważne dobra chronione, bez przewagi interesu zbiorowości nad dobrami indywidualnymi człowieka.

Na tle wskazanych poglądów rodzi się więc zasadnicze pytanie, czy indywidualny przedmiot chroniony art. 252 KK został dobrze zidentyfikowany przez ustawodawcę? Uwagi te powstają zwłaszcza na tle przestępstwa porwania człowieka dla okupu, kwalifikowanego z przepisu art. 252 KK. W obecnym ujęciu, polegającym na wcieleniu tego rodzaju zachowania sprawcy do czynu opisanego w tym przepisie w ramach czynności wykonawczej, dobro chronione nie da się z łatwością zidentyfikować. Niewątpliwie przepis prawnokarny powinien chronić w pierwszym rzędzie wolność porwanego, a ponieważ wskazany czyn ma na celu wymuszenie okupu jako ceny uwolnienia ofiary, chronione powinno być również mienie – albo porwanego albo określonej osoby, która ma

⁴⁸ Por. E. Pływaczewski, dz. cyt.; A. Herzog, dz. cyt.; Z. Ćwiąkalski, Art. 252 KK, [w:] A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, t. II. Komentarz do art. 117–177 K.K., Warszawa 2008, s. 1146; J. Kaczmarek, *Przestępstwo wzięcia*, dz.cyt, Legalis.

zapłacić tę cenę. Tak więc przestępstwo „porwania dla okupu”, poza godzeniem w wolność, życie, zdrowie, nietykalność osobistą człowieka porwanego, stanowi także zamach na mienie, co nie wydaje się być uwzględnione w treści przepisu art. 252KK. Czyniąc odniesienie do umiejscawianego w zakresie przepisu art. 252 KK porwania dla okupu – rodzajowy przedmiot ochrony wyraźnie nie wyjaśnia do końca kwestii dobra chronionego w przypadkach takiego właśnie zachowania sprawcy, zaś indywidualny przedmiot ochrony zdaje się umniejszać znaczenie dóbr zakładnika. W obecnym ujęciu widać zresztą pewien refleks powrotu do dawnego ujęcia kwestii porwania człowieka, na co wracał uwagę wyżej wskazany W. Makowski.

Wydaje się więc zasadne stwierdzenie konieczności ujęcia porwania człowieka dla okupu w innym miejscu kodeksu karnego, gdyż dobro chronione w tym przypadku powinno być utożsamiane z dobrem indywidualnym, obejmującym określone prawa człowieka, a nie, jak to wynika z pozycji normatywnej takiego zachowania na tle art. 252KK – być rodzajem dobra zbiorowego zawierającego się w porządku publicznym państwa. Jeżeli zatem przyjąć, że przestępstwo polegające na porwaniu dla okupu nie powinno być włączone do rozdziału XXXII KK „Przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu” rodzi się pytanie o właściwe miejsce dla tego czynu w obowiązującej systematyce kodeksu karnego.

3. Kodeks karny z 1997r utrzymał, co do zasady, rozwiązania kodeksu karnego z 1989r w zakresie przestępstwa pozbawienia wolności, chociaż w typie kwalifikowanym nie ujęto już kwalifikacji zachowania z uwagi na szczególnie ciężkie wypadki, co było dotąd jedną z podstaw prawnych kwalifikacji przy porwaniach dla okupu, a czego w uzasadnieniu projektu rządowego zresztą nie wyjaśniono. Stan prawny w obrębie tego przepisu uległ następnie zmianie przez jego nowelizację z 17.12.2009 r. (Dz. U. z 2010 r, nr 7 poz. 46). W jej wyniku z dotychczasowego typu kwalifikowanego wyłączono pozbawienie wolności łączące się ze szczególnym udęrczeniem, a z tej okoliczności uczyniono okoliczność kwalifikującą zachowanie opisane zarówno w art.189§ 1 i 2 KK – a więc pozbawienie wolności do 7 dni (§ 1) jak i trwające dłużej niż 7 dni (§ 2). Tak więc, gdy czyny te łączą się ze szczególnym udęrczeniem stają się zbrodniami zagrożonymi karą od 3 lat pozbawienia wolności. Natomiast do rozdziału XXXII „Przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu” wprowadzono nowy typ rodzajowy przestępstwa – brania i przetrzymywania zakładnika w celu zmuszenia wskazanych w tym przepisie podmiotów do określonego zachowania się. W uzasadnieniu projektu KK podkreślono wszakże, że to przestępstwo zawsze będzie łączyło się z pozbawieniem wolności⁴⁹.

Przyjmuje się, że wprowadzenie tak brzmiącego przepisu – łącznie z późniejszą jego zmianą – jest konsekwencją realizacji międzynarodowych zobowiązań Rzeczypospolitej Polskiej wynikających m.in. z Konwencji przeciwko braniu

⁴⁹ *Uzasadnienie rządowego projektu kodeksu karnego*, [w:] *Nowe kodeksy karne z uzasadnieniami*, Warszawa 1997, s. 203.

zakładników z 17. XII. 1979 r. oraz Europejskiej Konwencji o zwalczaniu terroryzmu z 1977., jak również decyzji ramowej Rady Europejskiej 2002/475/WSiSW z 13. VI. 2002 r. w sprawie zwalczania terroryzmu.

Karalne na mocy art. 252 § 3 KK jest również przygotowanie do przestępstwa z art. 252§1KK, natomiast odstąpienie od zamiaru wymuszenia i zwolnienie zakładnika – jest okolicznością uchylającą karalność przestępstwa z art. 252 § 1 KK.

Przepis art. 252 KK został również znowelizowany wskazaną ustawą z 17.12. 2009 r. w ten sposób, że z przestępstwa zamieszczonego w §1 uczyniono zbrodnię zagrożoną karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy od 3 lat, zaś § 2 tego artykułu, zawierający typ kwalifikowany, otrzymał następujące brzmienie: „Jeżeli czyn określony w §1 łączył się ze szczególnym udrczeniem zakładnika, sprawca podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat5 albo karze 25 lat pozbawienia wolności”. Do art. 252 KK dodano również przepis, bardzo potrzebny z kryminalno-politycznego względu, umieszczony w § 5, przewidujący możliwość nadzwyczajnego złagodzenia kary wobec sprawcy czynu z §2, jeżeli odstąpił on od zamiaru wymuszenia i zwolnił zakładnika, zaś obligatoryjne nadzwyczajne złagodzenie kary, jeżeli odstąpienie to i zwolnienie było dobrowolne.

W opinii o projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz Kodeks postępowania karnego⁵⁰ z 10 października 2008 A. Sakowicz kwestionował zarówno zmianę dyspozycji art. 189 KK, w szczególności w zakresie wyodrębnienia dwóch typów kwalifikowanych, jak i art. 252 § 2 KK. W odniesieniu do zmiany dotyczącej typu kwalifikowanego przestępstwa z art. 252 KK Autor wskazał zasadnie, że: „Wątpliwości budzi rezygnacja z typów kwalifikowanych przez następstwo w postaci śmierci człowieka lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu (*lex lata* art. 252 § 2 k.k.) i wprowadzenie w to miejsce nowego typu kwalifikowanego polegającego na działaniu sprawcy „ze szczególnym okrucieństwem”. Brak jest w proponowanym rozwiązaniu ustawowego rozróżnienia sytuacji prawnej sprawców, którzy dopuścili się wzięcia zakładnika oraz sprawców, którzy dopuszczając się przestępstwa w typie podstawowym, nieumyślnie spowodowali śmierć lub ciężki uszczerbek na zdrowiu zakładnika. Już *a priori* należy założyć, że odpowiedzialność drugiej grupy sprawców powinna być surowsza, o czym powinien przesądzić ustawodawca. W żadnej mierze nie zastąpi tego działanie sprawcy „ze szczególnym okrucieństwem”, które (...) może stać się dodatkową (trzecią) okolicznością kwalifikującą w ramach obowiązującego przepisu art. 252 § 2 k.k. Wszakże „szczególne okrucieństwo” nie odnosi się do przypadków w postaci następstwa czynu, którym jest śmierć człowieka lub ciężki uszczerbek na zdrowiu, ale będzie mogło dotyczyć dolegliwości przekraczających swoim natężeniem znacznie ten stopień, który wynika z samego faktu bycia zakładnikiem. Może ono polegać m.in. na znęcaniu się fizycznym lub psychicznym nad pokrzywdzo-

⁵⁰ Druk nr 753.

nym”. Podobne zdanie o nowelizacji we wskazanym zakresie wyrażone zostało w stanowisku rządowym⁵¹.

W uzasadnieniu projektu wskazanej zmiany art., 282KK jego autorzy wskazali wprost na łączność zmienianych przepisów, wskazując, że „Projekt dokonuje zmiany w zakresie trzech artykułów kodeksu karnego związanych z pozbawieniem człowieka wolności, a mianowicie art. 189 k.k. przewidującego karalność pozbawienia człowieka wolności, art. 252 k.k. przewidującego karalność wzięcia i przetrzymywania zakładnika celem zmuszenia innego podmiotu do określonego zachowania (co obejmuje m.in. porwania dla okupu), a także wprowadza obowiązek informowania organów ścigania o popełnieniu, usiłowaniu lub karalnym przygotowaniu do popełnienia tych przestępstw (art. 240 § 1 k.k.)⁵². W ten sposób potwierdzili, że przestępstwo porwania dla okupu znajduje swój odpowiednik normatywny w art. 252 KK. Natomiast wśród uzasadnień opisywanej nowelizacji art. 252KK pojawia się również pojęcie „wzięcia zakładnika dla okupu”, mimo iż brak stosownego znamienia w proponowanym opisie ustawowych znamion tego przestępstwa. Uwidocznili to pojęcie Senat w uzasadnieniu uchwały z 3.XII. 2009r. w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego, proponując, przyjętą zresztą przez Sejm – poprawkę co do treści art. 252 § 2 KK w brzmieniu:” Jeżeli czyn określony w § 1 łączył się ze szczególnym udręczeniem zakładnika sprawca podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 5 albo karze 25 lat pozbawienia wolności”. W uzasadnieniu tej uchwały Senat wskazał, że: „W uchwale podjętej w dniu 3 grudnia 2009 r. Senat proponuje wprowadzenie do ustawy 3 poprawek. Poprawka oznaczona nr 1 wprowadza zmiany do nowego art. 252 § 2 Kodeksu karnego, który określa typ kwalifikowany przestępstwa wzięcia zakładnika dla okupu. Senat proponuje by okolicznością kwalifikującą przestępstwo był sposób działania sprawcy który polegał na tym, że wzięcie i przetrzymywanie zakładnika (pokrzywdzonego) łączyło się z jego „szczególnym udręczeniem” w miejsce „szczególnego okrucieństwa”.

Senat przyjmując takie stanowisko wzorował się na znamionach występujących w art. 189 § 2 Kodeksu karnego, który określa typ kwalifikowany przestępstwa pozbawienia wolności. Zgodnie z prezentowanymi, w orzeczeniach sądów, poglądami „szczególne udręczenie” rozumiane jest szeroko i może być wynikiem zarówno znęcania się fizycznego jak i psychicznego nad pokrzywdzonym, „może wynikać z wszelkich zachowań podjętych przez sprawcę (sprawców) oraz okoliczności mających związek z miejscem lub warunkami pozbawienia wolności, a także właściwościami samej osoby pokrzywdzonej, jeżeli wiążą się

⁵¹ Zob. Stanowisko Rady Ministrów z dnia 2 września 2008 r. wobec poselskiego projektu ustawy – o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz Kodeks postępowania karnego (druk nr 753), DSPA-140-169(5)/08, s. 8.

⁵² Zob. projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz Kodeks postępowania karnego (druk nr 753) z 10 października 2008.

one ze sprawieniem bólu, cierpienia, powodują znękanie lub zgębienie ofiary w stopniu przekraczającym miarę „zwykłego” pozbawienia wolności”⁵³.

Poprawki oznaczone nr 2 i 3 zawierają propozycję zmiany przepisów art. 252 § 4 i 5 Kodeksu karnego. Stanowią one, że uchylenie odpowiedzialności sprawcy przestępstwa wzięcia zakładnika dla okupu – typu podstawowego, będzie następowało w przypadku każdego odstąpienia od przestępstwa, bez względu na swobodę decyzji sprawcy w tym zakresie, natomiast w przypadku odstąpienia od przestępstwa sprawcy przestępstwa typu kwalifikowanego, sąd będzie mógł zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, a gdy odstąpienie było dobrowolne sąd stosuje nadzwyczajne złagodzenie kary obligatoryjnie.

Takie ukształtowanie przepisów może, zdaniem Senatu, służyć ochronie osoby pokrzywdzonej, a także stanowić sporą zachętę dla sprawców do odstąpienia od przestępstwa, ze względu na to, że zawiera możliwość stosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary w przypadku sprawcy przestępstwa typu kwalifikowanego, który choć odstąpił, to nie czynił tego dobrowolnie. Oznacza to danie sprawcy sygnału, że jeżeli tylko odstąpi od zamiaru wymuszenia i zwolni zakładnika, będzie mógł liczyć na łagodniejsze potraktowanie przez sąd.

Jak więc widać w rozwinięciu uzasadnienia nie ma ani słowa o wprowadzeniu takich ustawowych znamion, któryby charakteryzowały bliżej wzięcie zakładnika dla okupu, gdyż trudno byłoby przyjąć, że szczególne udręczenie polega na żądaniu okupu.

Kształt normatywny przestępstw z art. 189 jak i 252 KK został więc ostatecznie ustalony wskazaną nowelizacją z 2009 r.

4. Problem jaki zrodził się w kontekście przepisu art. 252 KK powstał na tle kwestii odpowiedzialności karnej za porwanie dla okupu, kwalifikowanej z tego właśnie przepisu. Obejmuje on zatem pytanie, czy rzeczywiście zestaw ustawowych znamion określających czyn brania i przetrzymywania zakładnika w celu wymuszenia określonego zachowania wskazanych w nim podmiotów daje wystarczającą podstawę prawną do pociągnięcia do odpowiedzialności karnej sprawcy porwania dla okupu, czy ze znamion czynu zabronionego opisanego we wskazanym przepisie można dekodować także wszystkie cechy zachowania polegającego na porwaniu dla okupu? Głównie pytanie to skierowane jest na ustalenie, czy w pojęciu „zmuszenia do określonego zachowania się” wskazanego w art. 252§1 KK mieścić się będzie również zmuszenie do zapłaty okupu. Jeżeli tak, to kwalifikacja prawna porwania dla okupu byłaby prosta. Sprawca odpowiadałby wyłącznie na podstawie art. 252§1KK, przy ewentualnym pozornym, czy niewłaściwym, a więc nie uwzględnianym w kwalifikacji, zbiegu innych przepisów. Jeżeli nie – przy braku odpowiedniego przepisu wprost regulującego odpowiedzialność karna za czyn polegający na porwaniu dla okupu – potrzebna byłaby zgodnie z przepisem art. 11§2KK kwalifikacja kumulatywna różnych przepisów, tak, by penalizowana była cała zawartość kryminalna takiego zachowania.

⁵³ Tak – wyrok S.A. w Białymstoku z dnia 20. 10. 2003 r., II AKa 131/03.

W doktrynie i orzecznictwie znaleźć można różne stanowiska odnoszące się do kwalifikacji prawnej porwania dla okupu. Ich przyjęcie w konsekwencji powoduje, że zachowanie polegające na wzięciu zakładnika lub jego przetrzymywanie w celu wymuszenia okupu albo będzie mieścić się w całości – jak wyżej wskazano – w ustawowych znamionach przestępstwa z art. 252 § 1 KK, albo całkowita prawna ocena takiego zachowania obejmie również przepis art. 282 § 1 KK, a więc kwalifikacja obejmować powinna także wymuszenie rozbójnicze, co spowoduje konieczność odwołania się do przepisu art. 11 § 2 KK, z konsekwencją w postaci kumulatywnej kwalifikacji. Oznaczać to będzie zatem – w pierwszym przypadku prostą kwalifikację czynu polegającego na porwaniu dla okupu wyłącznie z art. 252 § 1 KK, natomiast przy stanowisku drugim stosować się powinno kwalifikację kumulatywną – czyli złożoną z przywołania przepisów zbiegających się w prawnej ocenie czynu: art. 252 § 1 KK oraz art. 282 KK w zw. z art. 11 § 2 KK. Istotą problemu jest w tym przypadku, poza poprawnością prawnokarną to, która z tych kwalifikacji jest bliższa prawdy o kryminalnej zawartości czynu sprawy.

W jednej z wypowiedzi komentatorskich przy analizie treści art. 252 § 1 KK, wskazuje się, że użyte w tym przepisie przez ustawodawcę kodeksowe pojęcie „zmuszanie do znoszenia” to „dążenie przez sprawcę (wzięcie lub przetrzymanie zakładnika) do wywołania określonego działania lub zaniechania wbrew woli zmuszonego (np.... zapłata okupu)”⁵⁴. Tak więc, jakby na marginesie analizy autor wskazuje, że w przepisie art. 252 § 1 KK mieści się również żądanie okupu, które uznane zostało przez komentatora za postać zmuszania do znoszenia. Powoduje to zastosowanie pojedynczej kwalifikacji czynu sprawcy – „tylko” z art. 252 § 1 KK, gdyż przestępstwo określone w tym przepisie „konsumuje” dyspozycję art. 282 KK, jako, że ustawowe znamię z art. 252 § 1 KK „określone zachowanie” może również obejmować zapłacenie okupu. Tak więc według tej interpretacji dla prawnej oceny powyższego zachowania wystarczy sam przepis art. 252 § 1 KK. Podobnie widzi tę kwestię A. Michalska – Warias, pisząc: „Wydaje się, że za prawidłowy należałoby uznać pogląd (...) zgodnie z którym zbieg art. 252 z art. 282 KK ma charakter zbiegu pozornego, a podstawą kwalifikacji prawnej powinien być wyłącznie art. 252 KK. Zapłacenie okupu stanowi wszak „określone zachowanie” w rozumieniu art. 252 § 1 KK, do którego próbuje przymusić określoną osobę lub podmiot zbiorowy sprawca wzięcia zakładnika”⁵⁵. Takie stanowisko prezentują również w doktrynie M. Mozgawa⁵⁶ oraz E. W. Pływaczewski⁵⁷. Przyjmują oni, że w art. 252 KK określony został szczególny sposób dążenia sprawcy do uzyskania wskazanego w art. 282 KK niekorzystnego rozporządzenia mieniem, a zatem, że art. 252 § 1 KK jest *lex specialis* w stosunku do art. 282 KK. Przy kwali-

⁵⁴ Zob. E. W. Pływaczewski, [w:] Kodeks karny, dz.cyt. Legalis.

⁵⁵ A. Michalska-Warias, dz. cyt. Legalis.

⁵⁶ M. Mozgawa i in., *Kodeks karny*, dz. cyt. s. 520.

⁵⁷ E. W. Pływaczewski, [w:] A. Wąsek, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny*, dz. cyt. s. 464.

fikacji zachowania polegającego na porwaniu dla okupu wystarczyłaby zatem pojedyncza kwalifikacja z art. 252 KK.

Za *lex specialis* uważał przestępstwo z art. 252 KK w stosunku do wymuszenia rozbójniczego określonego w art. 282Kk także R. Górny⁵⁸. Podobnie przyjmuje Z. Cwiąkański, wskazujący, że przepis art. 252 KK ma charakter przepisu szczególnego, a zatem to on ma zastosowanie przy porwaniu dla okupu. Zachodzi jego zdaniem zbieg niewłaściwy⁵⁹. Takie stanowisko zajął ponadto A. Herzog⁶⁰.

Tak też widzi ten problem Sąd Najwyższy, który w postanowieniu z 16.11.2005 r. wskazał, że: „Wzięcie (czy przetrzymywanie) zakładnika w rozumieniu art. 252 § 1 KK może mieć na celu wymuszenie „okupu” właśnie od tej (pozbawionej wolności) osoby np. w zamian za uwolnienie”⁶¹. Jasno postawił tę kwestię Sąd Apelacyjny w Krakowie: „Przestępstwo z art. 252 k.k. może być skierowane przeciwko państwu, jego instytucjom i szeroko rozumianemu porządkowi prawnemu. Może mieć również charakter czysto kryminalny, gdy jego celem jest zdobycie sum pieniężnych poprzez branie lub przetrzymywanie zakładnika w celu zmuszenia osoby fizycznej do określonego zachowania się – w tym wypadku do wypłaty okupu. Przedmiotem ochrony art. 252 k.k. jest nie tylko porządek publiczny, bezpieczeństwo i ład społeczny, ale w szczególności wolność człowieka i jego prawo do swobodnego poruszania się. Jeżeli celem działania sprawcy przestępstwa z art. 252 k.k. jest wymuszenie okupu, to nie może zaistnieć kumulatywna kwalifikacja czynu na podstawie art. 252 § 1 k.k. i art. 282 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., a to dlatego, iż zachowanie sprawcy czynu z art. 252 k.k. w pełni wyczerpuje dyspozycję tego przepisu”⁶².

Diametralnie odmienny punkt widzenia przyjął Sąd Apelacyjny w Katowicach: „W sytuacji, gdy istotnie sprawca uprowadzenia zakładnika żąda zapłaty okupu, czy to od osoby uprowadzonej, czy też innej, sprawca ten winien odpowiadać za przestępstwo pozostające w kumulatywnym zbiegu, to jest z art. 252 § 1 k.k. i art. 282 k.k. Brak powołania w podstawie prawnej przepisu art. 282 k.k. powoduje, że nie odzwierciedlały on całej zawartości kryminalnej zdarzenia, w szczególności faktu, iż działanie sprawcy było ukierunkowane na uzyskanie korzyści majątkowej, a nadto połączone było z groźbami kierowanymi wobec zakładnika oraz (lub) osoby, która okup miała zgromadzić, czy też połączone było z użyciem przemocy. Zastosowanie kumulatywnej kwalifikacji prawnej będzie także umożliwiało odzwierciedlenie tego, czy sprawca osiągnął zamierzoną korzyść majątkową, czy też nie. Przestępstwo stypizowane w przepisie art. 252 § 1 k.k. posiada formalny charakter, zatem dla jego bytu nie ma znaczenia spełnienie żądań sprawcy, odmiennie od bytu przestępstwa z art. 282 k.k., któ-

⁵⁸ *Kodeks karny. Praktyczny komentarz wraz z przepisami wprowadzającymi oraz indeksem rzeczowym*, Warszawa 1998, s. 333.

⁵⁹ Z. Cwiąkański, Art. 252 KK, [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, dz. cyt., s. 1152.

⁶⁰ A. Herzog, dz. cyt, Legalis.

⁶¹ II KK 165/05, OSNwSK 2005, Nr 1, poz. 2079.

⁶² Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 02.11.2004 r, II AKa 119/04 LEX nr 584149.

remu dla pełnej realizacji musi towarzyszyć doprowadzenie do rozporządzenia mieniem. Zatem w sytuacji, gdy do rozporządzenia mieniem nie doszło, dopiero powołanie w podstawie prawnej przepisu art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. obok przepisu art. 252 § 1 k.k. daje wyraz temu, że sprawca oczekiwanego celu w postaci okupu nie uzyskał⁶³. „W sytuacji, gdy sprawca uprowadzenia przedstawia kilka żądań, w tym żądanie uiszczenia okupu, dostrzega się konieczność zastosowania kumulatywnej kwalifikacji prawnej. Wszak zakładając, że skoro zachowanie sprawcy przestępstwa z art. 252 § 1 k.k. w pełni wyczerpuje dyspozycję przepisu art. 282 k.k., bowiem zwrot „określonego zachowania się” może również obejmować zapłacenie okupu, to niezależnie od tego, jakiej treści żądania zostały przedstawione oraz niezależnie od ich ilości, każde z tych żądań będzie zmuszało inną osobę do konkretnego zachowania lub zachowań. W konsekwencji w omawianym układzie o możliwości przyjęcia kumulatywnej kwalifikacji prawnej decyduje faktycznie ilość żądań wyrażonych przez sprawcę przestępstwa”⁶⁴. W kierunku takiej interpretacji idzie także część doktryny, w tym J. Wojciechowski⁶⁵ oraz M. Flemming⁶⁶. B. Michalski, analizując przestępstwa rozbójnicze, odnosi się do zbiegu wymuszenia rozbójniczego z art. 252§1KK, podkreślając, że w orzecznictwie i piśmiennictwie prezentowane jest stanowisko o możliwości kumulatywnego zbiegu art. 282 KK i art. 252 § 1 KK w sytuacji, gdy sprawca uprowadzenia zakładnika żąda zapłaty okupu od osoby uprowadzonej lub innej. Autor ten wskazuje, że „Brak powołania w podstawie prawnej przepisu art. 252 KK powoduje, że nie odzwierciedlały on całej zawartości kryminalnej zdarzenia, w szczególności faktu, iż działanie sprawcy ukierunkowane było na uzyskanie korzyści majątkowej, a ponadto połączone było z groźbami kierowanymi wobec zakładnika oraz (lub) osoby, która miała zgromadzić okup czy też połączone było z użyciem przemocy”⁶⁷. Podobnie, chociaż w nieco innym kontekście, patrzy na ten problem M. Bojarski, pisząc: „Przestępstwo stypizowane w przepisie art. 252 § 1 KK posiada formalny charakter, zatem dla jego bytu nie ma znaczenia spełnienie żądań sprawcy, odmiennie od bytu przestępstwa z art. 282 KK, któremu dla pełnej realizacji musi towarzyszyć doprowadzenie do rozporządzenia mieniem. Zatem w sytuacji gdy do rozporządzenia mieniem nie doszło, dopiero powołanie w podstawie prawnej przepisu art. 13 § 1 w zw. z art. 282 KK obok przepisu art. 252 § 1 KK daje wyraz temu, że sprawca oczekiwanego celu w postaci okupu nie uzyskał”⁶⁸. A. Wąsek, wskazał, że w wypadku porwania podopiecznego dla okupu (kidnappingu) czyn sprawcy może być kumulatywnie kwalifikowany z art.

⁶³ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach 15.01.2009, II AKa 321/08, „Prokuratura i Prawo” – wkł. 2009, nr 11 s. 12/32.

⁶⁴ Tamże.

⁶⁵ *Komentarz. Kodeks karny*, Warszawa 2000, s. 479.

⁶⁶ M. Fleming, [w:] M. Flemming, W. Kutzman, *Komentarz do rozdziału XXXII*, Warszawa 1999, s. 32.

⁶⁷ Por. B. Michalski, *Przestępstwa rozbójnicze*, [w:] R. Zawłocki (red.), *System Prawa Karnego*, T.9, *Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarstwu*, Warszawa 2011, s. 231.

⁶⁸ M. Bojarski, dz. cyt. Legalis.

211, 282, i 252 KK⁶⁹, co oznacza, że dopuszcza się kumulatywną kwalifikację czynu sprawcy na podstawie art. 252 KK, w połączeniu z art. 282 KK a nadto – w określonych okolicznościach z art. 211 KK.

Jeszcze inaczej ujmował kwalifikację zachowania polegającego na porwaniu dla okupu A. Marek, który rozwarstwił dyspozycję art. 252§1KK na dwie sytuacje: „pierwsza, gdy zachowanie sprawcy wyczerpuje się we wzięciu lub przetrzymywaniu zakładnika związanym z żądaniem okupu za jego zwolnienie (art. 252 § 1); druga, gdy sprawca stosuje przemoc lub groźbę, o której mowa w art. 282, po to, by wymusić zapłacenie okupu. O ile w pierwszej z tych sytuacji pojedyncza kwalifikacja jest wystarczająca, to w drugiej zachodzą podstawy do kumulacji kwalifikacji art. 252 § 1 w zw. z art. 282, gdyż tylko taka kwalifikacja wyczerpuje całą zawartość kryminalną popełnionego przestępstwa”⁷⁰.

Gwoli wyjaśnienia znaczenia zawirowań interpretacyjnych związanych z kwalifikacją porwania dla okupu należy jednak wskazać, że problem ten zawiera się w dużej mierze w wymiarze gwarancyjnej funkcji prawa karnego wynikającej m. in. z konstytucyjnej zasady *nullum crimen sine lege*, przede wszystkim dotycząc mieszczącej się w tej zasadzie regule *nullum crimen sine lege scripta, certa i stricta*. Dotyczy również niewątpliwie funkcji sprawiedliwościowej prawa karnego, a także funkcji prewencyjnej, gdyż każdy przepis wysyła przekaz o dobrach chronionych i ich wartości dla człowieka i wspólnoty w której żyje człowiek. Powinien być jasny i zrozumiały dla każdego, nie tylko specjalistów z prawa karnego.

Jeżeli natomiast chodzi o rzeczywiste konsekwencje prawno karne czynu sprawcy porwania dla okupu w postaci kary wymierzonej sprawcy przy przyjęciu – bądź nie przyjęciu kumulatywnej kwalifikacji, to zarówno przy kwalifikacji prostej – wynikającej z przyjęcia do prawno karnej oceny zachowania polegającego na porwaniu dla okupu jedynie przepisu art. 252 § 1 KK, albo też – jak sugeruje część doktryny i wskazany pogląd Sądu Apelacyjnego w Katowicach – kwalifikacji kumulatywnej składającej się z art. 252 § 1 KK i 282 KK w zw. z art. 11 § 2 KK to i tak, w myśl art. 11 § 3 KK, sąd wymierzy karę na podstawie przepisu najsurowszego, a więc art. 252 § 1 KK. Przewiduje się tam, za czyn w nim opisany, karę pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3, co sytuuje go jako zbrodnię zagrożoną karą od 3–15 lat pozbawienia wolności. Natomiast za przestępstwo z art. 282 KK grozi kara pozbawienia wolności od roku do 10 lat, jest to więc występki. Nie ma zatem wątpliwości, że sąd wymierzać będzie karę przewidzianą w art. 252 § 1KK, a więc taką, jaka groziłaby i tak sprawcy przy prostej kwalifikacji jedynie z tego przepisu, przy odrzuceniu możliwości zbiegu kumulatywnego. Przy ekspozycji tej kwestii chodzi jednak o problem zasadniczy – gwarancyjnej funkcji prawa karnego i prawidłowości kwalifikacji czynu zabronionego, którego treść zawarta jest w zachowaniu sprawcy. Ponadto

⁶⁹ Zob. A. Wąsek, Art. 211 KK, [w:] A. Wąsek (red.), *Kodeks karny. Część szczególna*. T. 1, Komentarz do artykułów 117–221, Warszawa 2006, s. 1134.

⁷⁰ A. Marek, *Kodeks karny*, dz. cyt., s. 533.

kwalfikacja kumulatywna odbija całość kryminalnej zawartości czynu i daje także podstawę do przyjęcia podobieństwa przestępstw.

Rozbieżność stanowisk co do oceny prawnej porwania dla okupu wskazuje na istnienie poważnego problemu odnoszącego się kwalifikacji takiego zachowania, co wynika ze sposobu, a nade wszystko treści typizacji czynu określonego w art. 252KK. Wyraźnie brak jest odrębnego przepisu, stanowiącego model normatywny tego typu czynów zabronionych. Powołanie się jedynie na przepis art. 252 KK nie oddaje całej treści szkodliwego społecznie zachowania polegającego na porwaniu dla okupu, chociaż jest to przepis uważany dla jego oceny prawno karnej za zasadniczy. Dużym uproszczeniem jest zatem twierdzenie, że nie ma wątpliwości w tym zakresie lub, że są one – w końcowym efekcie – mało istotne. Ustawodawca powinien bowiem tak formułować przepisy, by były one jak najbliżej, generalizująco ujętej treści zachowania społecznie szkodliwego, które ma zostać ustawowo zabronione. Nie powinny one dawać możliwości pociągnięcia do odpowiedzialności dopiero po zawilej interpretacji przepisu prawno karnego tak zbudowanego, że nie wynika z niego wprost zakaz określonej kategorii zachowań szkodliwych społecznie. Na zagadnienie właściwego konstruowania przepisów prawno karnych zwracał uwagę wielokrotnie Trybunał Konstytucyjny.

W odniesieniu do porwań dla okupu problem ten wystąpił z całą ostrością. Tego rodzaju zachowanie nie wiąże się bowiem jednoznacznie z żadnym funkcjonującym w kodeksie karnym typem rodzajowym przestępstwa. Jest bowiem oczywiste, że wkładanie takiego zachowania wprost i jedynie do opisu zawartego w prawno karnym modelu zabronionego zachowania określonego w art. 252 § 1 KK nie wyczerpuje istoty porwania dla okupu. Można w nim zawrzeć takie zachowanie dopiero w drodze dość misternej interpretacji, której rezultaty, jak wynika ze stanu poglądów na tę kwestię, mogą być rozbieżne. Zadaniem ustawodawcy jest jednak tworzenie takich przepisów, by w sposób jasny i nie budzący wątpliwości wskazywały na czyn zabroniony pod groźbą kary, co dopiero wypełnia wymóg *nullum crimen sine lege*. Obowiązuje go zasada określoności typu czynu zabronionego. „Materialne elementy czynu uznanego za przestępny muszą być zdefiniowane w ustawie (...) w sposób kompletny, precyzyjny i jednoznaczny”⁷¹. Natomiast interpretacja ustawowych znamion relatywizowanych do konkretnego przypadku wymaga dyscypliny wynikającej z zasady *nullum crimen sine lege*. Inaczej zakres treściowy ustawowych znamion czynu zabronionego tworzony byłby przez sędziego w odniesieniu do każdego indywidualnego przypadku po popełnieniu tego czynu⁷².

5. Analiza ustawowych znamion przestępstwa z art. 252 KK w świetle treści uogólnionego opisu zachowania sprawcy porwania dla okupu, jak również na tle dóbr chronionych tym przepisem skonfrontowana z praktyką orzeczniczą prowadzi

⁷¹ Np. orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 26.11. 2003 r., SK 22/02, OTK-A 2003, Nr 9 poz. 97.

⁷² Zob. A. Grześkowiak, Art.1., [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), Kodeks karny. Komentarz, Warszawa 2014, s. 18.

do – w miarę – jednoznacznego wniosku o potrzebie sformułowania odrębnego przepisu zakazującego uwięzienia i przetrzymywania człowieka w celu uzyskania okupu jako ceny za uwolnienie. Przepis taki mieścić się powinien w rozdziale przestępstw przeciwko wolności i sformułowany zostałby odrębnie, jako typ kwalifikowany przestępstwa z art. 189KK, przez dodanie do typu podstawowego z art. 189 § 1 KK celu działania sprawcy w postaci okupu – czyli uwięzienia w celu uzyskania korzyści majątkowej jako ceny uwolnienia.

Zasadnie bowiem zwraca się uwagę w literaturze, a sporadycznie w orzecznictwie, że kwalifikacja z art. 252 § 1 KK zachowania polegającego na uwięzieniu w celu wymuszenia okupu nie odzwierciedla całej kryminalnej zawartości czynu. Nie odzwierciedla bowiem faktu, że sprawca działa w celu osiągnięcia korzyści majątkowej⁷³. Oznacza to, że w zgeneralizowanej ocenie społecznej szkodliwości tego czynu, tak istotna okoliczność nie znalazła uwzględnienia. Jest to okoliczność niewątpliwie specyfikująca cechy zachowania sprawcy, która powinna stanowić ustawowe znamię czynu zabronionego. Nie powinna być ona wywodzona drogą interpretacji, czy przypisywana w fazie wymiaru kary w podwołaniu się na przepis art. 33 § 2 KK. Niewątpliwie, gdy chęć uzyskania okupu jako ceny za uwolnienie osoby uwięzionej, a więc działanie właśnie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, determinuje zachowanie sprawcy jest to czyn, którego wyższą szkodliwość dostrzec już powinien ustawodawca, tworząc odrębny typ rodzajowy przestępstwa tzw. porwania dla okupu.

Prawo karne może należycie pełnić funkcję ochronną jedynie wówczas, gdy płynący z jego przepisów przekaz o wartości dóbr chronionych jest jednoznaczny i bezpośredni. Dopiero taki jasny przekaz normy może jednej strony wskazać na znaczenie wartości i potrzebę jej respektu, powodując internalizację tej normy zakazującej naruszanie określonego dobra, zaś z drugiej strony zdolny jest on powstrzymać potencjalnego sprawcę od popełnienia czynu zabronionego wizją groźby kary za czyn wyraźnie określony ustawą. W przypadku obowiązującego ujęcia kodeksowego, zakaz porwania w celu wymuszenia okupu wcielony jest do szerszego i uogólnionego zakazu brania i przetrzymywania zakładników w celu wymuszenia określonych zachowań wskazanych podmiotów, więc nie zawsze daje się on zweryfikować indywidualnym dobrem chronionym i zakazanym typem zachowania. Do świadomości przemawia bowiem norma z wyraźnie sformułowanym zakazem, czego brakuje przy ujęciu treści art. 252 § 1 KK, który jest zbyt zgeneralizowany. Potrzebna jest i z tego punktu widzenia jego zmiana i wyłączenie z jego zakresu treściowego zakazu porwania człowieka w celu uzyskania okupu jako ceny za uwolnienie oraz sformułowanie osobnego przepisu, zawierającego normę zakazującą porwania człowieka dla uzyskania okupu.

Nie ma wątpliwości, że dla przestępstwa z art. 252§1 KK głównym dobrem chronionym jest prawidłowe funkcjonowanie organów państwowych, samorządowych, instytucji, organizacji osób prawnych czy grupy osób, niezagrożone zmuszaniem do określonego działania. I nie budzi wątpliwości umiejscowienie

⁷³ Por. J. Kaczmarek, *Przestępstwo wzięcia*, dz. cyt., LEX.

tak sformułowanego zakazu w ramach ustawowego opisu zamieszczonego w art. 252 § 1 KK. Również, co do zasady nie można kwestionować treści zamieszczonych w nim przepisów, chociaż wyraźnie brakuje przepisów bardziej chroniących życie i zdrowie zakładników np. spowodowanie nieumyślnie śmierci uwięzionego, także w przypadku śmierci porwanego po jego uwolnieniu gdy śmierć ta była następstwem porwania. Zasadne jest także wprowadzenie przez ustawodawcę swoistego czynnego żalu sprawcy, połączonego z modyfikacją karalności, jednak wydaje się, że zamiast uchylania karalności, należałoby wprowadzić raczej zdecydowaną złągodzoną odpowiedzialność, gdyż jednak sprawca dopuścił się już czynu, dopiero *ex post* odwracając skutki w postaci pozbawienia wolności. Mówiąc językiem F. Liszta, most bezkarności, na który wprowadził ustawodawca sprawcę czynu jest „zbyt złoty”, brakuje również wymogu, by w wypadku współdziałania z innymi osobami w popełnieniu czynu wyjawiał wszystkie okoliczności sprawy.

Z zakresu przepisu art. 252 § 1 KK., a tym samym i dalszych paragrafów tego artykułu, należałoby jednak wyodrębnić i przenieść do rozdziału przestępstw przeciwko wolności przestępstwo porwania osoby dla okupu, tworząc z niego osobny typ rodzajowy, z odpowiednio wysokimi zagrożeniami, proporcjonalnymi do szkodliwości społecznej tego typu zachowań. W ten sposób porwanie zakładnika nie obejmowałoby już porwania osoby indywidualnej w celu zmuszenia jej do określonego zachowania w postaci wymuszenia okupu.

Włączenie do kodeksu karnego odrębnego przepisu penalizującego porwanie osoby dla okupu wyłączyłoby wątpliwości przy kwalifikacji tego czynu według obowiązujących przepisów i zwiększyłoby wyraźnie gwarancyjność prawa karnego, przez określenie ustawowych znamion czynu zabronionego wprost, nie zaś za pośrednictwem wykładni przepisów, zresztą niejednorodnej, powodującej nawet różnicowanie „terenowe” judykatury. W świetle wątpliwości co do słuszności wyboru przez ustawodawcę rodzajowego i indywidualnego dobra chronionego w odniesieniu do zachowania polegającego na porwaniu dla okupu umieszczonego w ramach przestępstw przeciwko porządkowi publicznemu oraz istotnych kontrowersji kwalifikacyjnych i interpretacyjnych dotyczących przepisu art. 252 § 1 KK, łączących się z oceną prawną porwania dla okupu zasadne i aktualne jest stwierdzenie prof. J. Makarewicza: „Tam, gdzie trzeba komentarzy, uczonych rozpraw, orzeczeń Najwyższego Sądu, rozporządzeń ministerialnych na to, by przepis ustawy należycie postawić, tam widocznie zachodzi wadliwość w kodyfikacji⁷⁴. Tak jest bez wątplenia w przypadku kodeksowego ujęcia przepisu art. 252 § 1 KK stosowanego do porwania w celu wymuszenia okupu. Uwaga J. Makarewicza także daje asumpt do wskazania na konieczność sformułowania odrębnego przepisu obejmującego ustawowe znamiona czynu zabronionego polegającego na porwaniu człowieka w celu wymuszenia okupu jako ceny za uwolnienie.

⁷⁴ J. Makarewicz, *Ustawa karna (cz. ogólna), Projekt wstępny*, Lwów 1922, s. 2.